A na końcu powstanie molo

Świnoujście ma wszelkie atrybuty, by być polską perełką nad Bałtykiem. Brakuje mu tylko molo. Teraz jest ogromna szansa, by to molo powstało

MATERIAŁY INWESTORA

Zdrojowa Invest, II nagroda w konkursie SARP. Autorzy projektu Grupa 5 Architekci z Warszawy

Piotr Żelazowski

To pewne uproszczenie. Kurortowi przydałoby się jeszcze kilka innych, ważnych inwestycji, ale molo wydaje się być tym, co powoduje, że Świnoujście przegrywa z Sopotem.

W Świnoujściu jest najpiękniejsza i najszersza plaża nadbałtycka. Na dodatek prądy bałtyckie powodują, że plaży z roku na rok przybywa. Kiedyś na jej zachodnim końcu były zasieki dzielące plażę na część polską i enerdowską. Teraz, spacerując, ani się spostrzeżemy, że przekraczamy granicę z Niemcami. Zresztą miasto skazane jest na współpracę transgraniczną z sąsiadującą gminą Cesarskich Uzdrowisk (Ahlbeck, Heringsdorf i Bansin), a turyści zarówno polscy, jak i niemieccy wypoczywający w Świnoujściu tylko na tym korzystają.

Miasto czaruje zielenią, której jest tak dużo, że nie czuje się tutaj, że jest się w 40-tysięcznej aglomeracji.

Administracyjnie miasto położone jest na 44 wyspach, ale tylko trzy z nich są zamieszkałe: Wolin, Uznam i Karsibór. Takie położenie powoduje, że to, co dla większości świnoujścian jest utrapieniem, dla turystów jest hiperatrakcją. Chodzi o konieczność przeprawiania się promem na Uznam - wyspę, na której żyje 80 proc. mieszkańców. To oni utyskują na tracony codziennie czas na przeprawy - choćby do przemysłowych terenów leżących na Wolinie. Za to turyści, gdy tylko wsiądą na prom, szybko szukają aparatów fotograficznych, robią zdjęcia telefonami.

Od dobrych 10 lat bezpośrednio sąsiadująca z plażą dzielnica rozbudowuje się w stronę wschodnią. Dzięki temu promenada została przedłużona niemal dwukrotnie, a po obu jej stronach stanęły nowoczesne, aczkolwiek utrzymane w stylowej architekturze apartamentowce.

Plany zagospodarowania i rozsądna polityka rozwoju miasta każą mieć nadzieję, że dzielnica nadmorska w kolejnych latach nadal będzie się rozbudowywała i piękniała.

Te wszystkie argumenty przemawiają za tym, by wybrać Świnoujście na miejsce, gdzie chciałoby się spędzać wakacje. Jednak mimo wszystko brak mola to spory mankament jak na nadmorski kurort. Świnoujściu brakuje ponadto dwóch, trzech ekskluzywnych hoteli, które stałyby się wizytówką miasta i przyciągnęły kolejnych turystów, mających ponadprzeciętne wymagania.

Może się okazać, że miasto niebawem dorobi się obu rzeczy jednocześnie. Może się tak stać za sprawą rodzinnej firmy z Kołobrzegu - Zdrojowa Invest. Należąca do rodziny Wróblewskich firma zaczęła od inwestycji w swoim mieście, by kolejne inwestycje wybudować w górach (Szklarska Poręba) i Ustroniu Morskim. Teraz rusza z rozmachem z inwestycją w Świnoujściu.

Baltic Park Molo - bo tak ma się nazywać kompleks, jest koncepcją, którą miała zrealizować duńska Kristensen Group. Duńczycy jednak finansowo nie podołali inwestycji. Przez kilka lat w miejscu, gdzie miał stanąć elegancki hotel, turystów straszyła głęboka, porastająca chaszczami dziura. - My już mamy zagwarantowane finansowanie inwestycji - zapewnia Jan Wróblewski, jeden z właścicieli Zdrojowej Invest, która sam teren od Kristensen Group kupiła za 20 mln zł.

Deklaracja to równie odważna, jak szacunkowa kwota inwestycji, którą inwestor wylicza na ćwierć miliarda złotych. Mówi się, że ma to być największa komercyjna inwestycja nad polskim morzem na przestrzeni kilkunastu lat. Baltic Park Molo będzie się składać z dwóch hoteli 4-5-gwiazdkowych o wysokości od 7 do 12 pięter, a także z centrum handlowego i rozrywkowego z pasażami, centrum sztuki, aquaparkiem oraz kina wielosalowego. Kompleks, który stanie tuż za wydmami, będzie miał ok.

Ciąg dalszy na S. 4

A na końcu powstanie molo

Ciąg dalszy ze S. 2

MATERIAŁY INWESTORA

I nagroda w konkursie SARP. Pracownia Architektury Głowacki z Wrocławia

600-700 apartamentów z widokiem na morze. Powierzchnia całego kompleksu wyniesie 50-55 tys. m kw. Pierwsze obiekty mają być gotowe w 2014 r., cały kompleks - w 2018 r. Rozmach, z jakim Zdrojowa Invest zabrała się za inwestycję, musi imponować. Już po nabyciu terenów w Świnoujściu, spółka zleciła wykonanie pierwszej koncepcji architektonicznej. - Chodziło nam o to, by zaprezentować, jak może przykładowo wyglądać taki kompleks - mówi Wróblewski. - Jednak nie upieramy się przy tej propozycji.

Po tej deklaracji, w styczniu inwestor wraz ze Stowarzyszeniem Architektów Rzeczpospolitej Polskiej ogłosił konkurs na koncepcję. Odzew był niesamowity. Zgłosiło się 75 biur z Polski i zagranicy. W maju ogłoszono wyniki konkursu. Wyróżniono trzy koncepcje - zapewnia Wróblewski.

Pod uwagę brano m.in.: atrakcyjność i realność proponowanych rozwiązań architektonicznych, w tym wizja promenady i wyeksponowanie widoku na morze, sprawność funkcjonalna proponowanych rozwiązań architektonicznych i ich zgodność z wytycznymi programowo-przestrzennymi oraz miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, w tym atrakcyjność użytkową promenady wraz z usługami i części hotelowo-apartamentowej.

Przyznano trzy nagrody główne. Jednak - jak zapowiada Wróblewski - kolejność wcale nie musi oznaczać, że laureat pierwszej nagrody ma być tym, według koncepcji którego zbudowany zostanie nadmorski kompleks.

- Już po konkursie rozpoczęliśmy negocjacje z wszystkimi wyróżnionymi biurami, które po naszych sugestiach wprowadzały korekty do swoich prac. Koncepcje będą ewoluowały. Na początku wakacji chcemy wybrać tę, która będzie realizowana, a wiosną 2013 ruszymy z budową - zapowiada Wróblewski. - Cały kompleks będzie powstawał w etapach. Ostatnim ma być molo - bez niego cała koncepcja nie ma sensu, bo kompleks ma się nazywać Baltic Park Molo. Ten ostatni etap chcielibyśmy wybudować wspólnie z miastem, bo zarówno my, jak i miasto ma interes w tym, by taki obiekt tu powstał. Oczywiście zakładamy nasze współfinansowanie mola i dziwiłbym się miastu, gdyby nie wykorzystało takiej okazji.

MATERIAŁY INWESTORA

Architekci zaprojektowali kompleks handlowo-usługowy z dużą ilością przeszkleń

MATERIAŁY INWESTORA

III nagroda w konkursie SARP. Autorzy projektu Piotr Płaskowiecki & Partnerzy Architekci z Warszawy

Zwycięzcy konkursu

• I nagroda – PAG Pracownia Architektury Głowacki z Wrocławia
Uzasadnienie: nagrodę przyznano za czystość kompozycyjną i funkcjonalną założenia oraz charakter, który daje tej koncepcji możliwość stania się ikoną tego miejsca. Zaprojektowany zespół hotelowo-apartamentowy budynków wysokich, o wertykalnej kompozycji oryginalnej szklanej elewacji nawiązującej do nadmorskich sosen, bardzo dobrze wpisuje się w sylwetę pasa nadmorskiego miasta, jako jedyna znacząca dominanta rejonu. Propozycja ulokowania usług w formach nawiązujących kształtem do wydm nadmorskich, a zatem nawiązujących do natury, jest ciekawa, a promenada w tym układzie funkcjonalnym przy odpowiednich modyfikacjach może zagwarantować wysoki komfort użytkowania oraz popularność wśród turystów i mieszkańców.

• II nagroda – Grupa 5 Architekci z Warszawy
Uzasadnienie: nagrodę przyznano za konsekwentną próbę stworzenia jednorodnego stylistycznie zespołu hotelowo-apartamentowo-usługowego o niebanalnej architekturze z wyrazistą, poziomo falującą tektoniką elewacji o wysokim stopniu przeszklenia, który eksponuje widok na morze. W połączeniu z oryginalnymi chowanymi żaglami, które miałyby chronić balkony jednostek mieszkalnych przed wiatrem, całość koncepcji nawiązuje do nadmorskiego położenia. Czytelne rozwiązanie promenady z przyjemną małą architekturą i zielenią urządzoną daje szansę na jej dużą atrakcyjność.

Bardzo czytelny i prosty układ funkcjonalny i konstrukcyjny daje gwarancję stworzenia wartościowych relacji przestrzennych w łatwy sposób dopuszczających ewentualne zmiany programowe.

• III nagroda Piotr Płaskowicki & Partnerzy Architekci z Warszawy
Uzasadnienie: nagrodę przyznano za bardzo atrakcyjne rozwiązanie programu funkcjonalnego zespołu hotelowo-apartamentowo-usługowego w stylistyce charakterystycznej dla nadmorskich obiektów plażowo-wakacyjnych. Ciekawy układ promenady oraz umiejscowienie i ilość lokali usługowych dają szansę na stworzenie nowego centrum strefy uzdrowiskowej. Ponownie zaproponowano dużo przeszkleń w celu wyeksponowania widoku na morze.